

Sygn. akt IX Ga 48/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Przemysław Grochowski (spr.)

Sędziowie : Sędzia Sądu Okręgowego Wojciech Turzański

Sędzia Sądu Rejonowego del.do SO Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Protokolant : Elżbieta Zentar

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 czerwca 2016 roku w L.

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko B. S.

o 34.067 złotych z odsetkami ustawowymi

na skutek apelacji powoda M. W. od wyroku z dnia 2 października 2015 roku w sprawie VIII GC 19/13 Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda M. W. na rzecz pozwanego B. S. kwotę 1.200 (tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO W.T. S. P. G. SSR del.do SO A. C.

IX Ga 48/16

## UZASADNIENIE

Powództwo dotyczyło zasądzenia od pozwanego B. S. na rzecz M. W. kwoty 34.067,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 stycznia 2007 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że dochodzona kwota jest roszczeniem regresowym połowy należności uiszczonej przez powoda 25 stycznia 2007 roku tytułem podatku VAT za grudzień 2006 roku w kwocie 68.133,00 złote w związku z działalnością gospodarczą prowadzoną przez powoda i pozwanego jako wspólników spółki cywilnej rozwiązanej w dniu 30 grudnia 2006 roku.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości. Jako przesłanki swojego rozstrzygnięcia wskazał, że strony sporu były przedsiębiorcami. W dniu 20 grudnia 2001 roku powód M. W. i pozwany B. S. zawarli umowę spółki prawa cywilnego, mocą której zobowiązali się do dążenia do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego przez prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego pod firmą (...) spółka cywilna w zakresie przedmiotu: wulkanizacja, usługi, sprzedaż opon i akcesoriów motoryzacyjnych. Udziały obu wspólników w dochodach i stratach wynosiły po 50%. Jak ustalono, jesienią 2006 roku doszło do eskalacji konfliktu między wspólnikami. Pod koniec października 2006 roku pozwany B. S. doznał poważnego urazu łokotki i z powodu unieruchomienia przebywał na zwolnieniu

lekarским, co skutkowało jego absencją w spółce. W dniu 24 listopada 2006 roku M. W. zabronił pozwanemu wstępu do miejsca prowadzonej działalności gospodarczej w ramach spółki cywilnej i w pisemnym komunikacie do stróżujących zakazał wpuszczania B. S. na teren spółdzielni, jak również na teren wulkanizacji. Z kolei pozwany wysłał do banku pismo z żądaniem aby bank do wykonania dyspozycji z rachunku bankowego miał zgodę obu wspólników. W powyższej sytuacji, w listopadzie i w grudniu 2006 roku powód M. W. de facto samodzielnie prowadził działalność gospodarczą w ramach spółki cywilnej (...), w tym wystawiał faktury VAT decydując o formie i terminie płatności za sprzedawane towary i wykonywane usługi – w przeważającej większości gotówką. W listopadzie 2006 roku spółka (...) z tytułu prowadzonej działalności operacyjnej uzyskała przychód wartości 223.628,86 złotych netto, to jest odpowiednio 272.827,21 złotych brutto, w tym gotówką 202.532,42 złote brutto, zaś pozostała kwota 70.294,79 złotych brutto (57.618,68 złotych netto) miała być uregulowana przelewem. Z kolei w grudniu 2006 roku spółka (...) z tytułu prowadzonej działalności operacyjnej uzyskała przychód wartości 168.965,86 złotych netto, to jest odpowiednio 206.138,36 złotych brutto, w tym gotówką 202.407,75 złote brutto, zaś pozostała kwota 3.730,61 złotych brutto (z dwóch faktur) miała być uregulowana przelewem. Jednocześnie w grudniu 2006 roku powód zarejestrował indywidualną działalność gospodarczą pod firmą (...). Uchwałą z dnia 30 grudnia 2006 roku M. W. i B. S. postanowili o rozwiązaniu spółki cywilnej (...) z dniem 31 grudnia 2006 roku. W tym samym dniu – 30 grudnia 2006 roku – M. W. z wspólnego majątku wspólników (...) spółki cywilnej nabył do przedsiębiorstwa prowadzonego w ramach swojej indywidualnej działalności gospodarczej Protektor (...) majątek trwały i wyposażenie ogólnej wartości netto 66.499,37 złotych netto (odpowiednio 81.128,63 złotych brutto) oraz zapas magazynowy o wartości 101.810,20 złotych netto (odpowiednio 124.208,44 złotych brutto), łącznie 168.309,37 złotych netto (odpowiednio 205.337,07 złotych brutto). Zgodnie z treścią faktur dokumentujących te transakcje zapłata należności z tych faktur miała nastąpić w formie gotówkowej, przy czym tylko na fakturach nr (...) o łącznej wartości 22.200,00 złotych netto (odpowiednio 27.084,00 złote brutto) widniała adnotacja „zapłacone po 1/2 każdemu wspólnikowi”. W dniu 31 grudnia 2006 roku stan środków pieniężnych na rachunku bankowym spółki cywilnej (...) wynosił 3.259,91 złotych, zaś w kasie nie było gotówki. W związku z rozwiązaniem (...) spółki cywilnej, strony w dniu 9 stycznia 2007 roku dokonały spisu z natury pozostałego w siedzibie - po przeniesieniu majątku z (...) spółki cywilnej do Protektor (...) M. W. - wspólnego majątku ruchomego wspólników spółki. Arkusz spisu z natury pozostałego majątku wspólnego określał jego wartości na kwotę 4.854,35 złote i został 15 stycznia 2007 roku złożony w Drugim Urzędzie Skarbowym w L.. Jednak dla stron wyszczególnione w spisie pozostałe składniki majątkowe nie przedstawiały żadnej wartości użytkowej i rynkowej, pozostały w miejscu prowadzonej przez wspólników działalności, a następnie zostały zutilizowane przez powoda, który w tym miejscu kontynuował swoją indywidualną działalność gospodarczą. Natomiast środki pieniężne w kasie nie były przedmiotem podziału.

W dniu 18 stycznia 2007 roku pozwany B. S. podpisał oświadczenie, którym - w związku z rozwiązaniem spółki cywilnej (...) - wyraził zgodę aby dotychczas obowiązujący rachunek bankowy został przejęty i używany dla nowo otwartej firmy (...) oraz zrzekł się wszelkich praw do wymienionego rachunku, jak również środków pieniężnych, które znajdują się na tym rachunku i które będą w przyszłości spływać na ten rachunek. Pozwany podpisał powyższego oświadczenie, gdyż uzgodnili, że powód miał regulować wszelkie zadłużenia spółki. Tego dnia – 18 stycznia 2007 roku - stan środków pieniężnych na rachunku bankowym założonym pierwotnie dla spółki cywilnej (...) wynosił 17.802,18 złote. Następnie, w dniu 25 stycznia 2007 roku powód M. W. - z rachunku bankowego założonego pierwotnie dla spółki cywilnej (...) - dokonał przelewu kwoty 68.289,90 złotych tytułem podatku VAT zgodnie z deklaracją dla podatku od towarów i usług (...) - 7 za gruzdzień 2006 roku. W lutym 2007 roku powód M. W. złożył do urzędu skarbowego deklarację podatkową - Informacja o wysokości dochodu (straty) z pozarolniczej działalności gospodarczej w roku podatkowym 2006 roku PIT – B, z którego wynika, że spółka w 2006 roku osiągnęła dochód 164.750,02 złotych, a zatem dochód przypadający na wspólnika wyniósł 82.375,01 złotych, zaś pozwany zobowiązany był do złożenia deklaracji podatkowej PIT – B o tożsamej treści. W dniu 22 stycznia 2010 roku do Sądu Rejonowego w Lublinie wpłynął wniosek M. W. o zewezwanie B. S. do próby ugodowej o zapłatę kwoty 34.067 złotych tytułem pozostałego do zapłacenia z działalności spółki podatku VAT. Stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o powołane dowody z wymienionych dokumentów prywatnych, wydruków, opinii biegłego oraz przesłuchania stron. Moc dowodową dokumentu prywatnego reguluje art. 245 k.p.c., w myśl którego dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jakkolwiek moc dowodowa dokumentu

prywatnego jest słabsza aniżeli moc dowodowa dokumentu urzędowego, to nie przeszkadza to w tym, aby sąd orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.) uznał treść dokumentu prywatnego za zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy. Dokument prywatny stanowi bowiem pełnoprawny środek dowodowy, który sąd orzekający może uznać za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a następnie wyrokowania. Odnośnie zaś powołanych wydruków, z których dowody Sąd Rejonowy przeprowadził stosownie do treści art. 309 k.p.c. stosując odpowiednio przepisy o dowodach z dokumentów prywatnych, świadczą one o istnieniu zapisu komputerowego określonej treści w chwili dokonywania wydruku jakkolwiek okoliczność sporządzenia wydruków z rachunku bankowego oraz dokumentacji księgowej, a także ich treści nie były kwestionowane. W niniejszej sprawie stan faktyczny był w znacznej części bezsporny, zaś co do kwestii spornych podstawowe znaczenie miały dokumenty z pisma - oświadczenie pozwanego z dnia 18 stycznia 2007 roku oraz arkusz spisu z natury pozostałego w siedzibie po rozwiązaniu spółki majątku ruchomego z dnia 9 stycznia 2007 roku, których treść w kontekście pozostałego materiału dowodowego, a szczególnie dowodów z faktur, dokumentacji księgowej i determinowała ocenę Sądu w podstawowej w sprawie kwestii czy między wspólnikami doszło do całkowitego rozliczenia majątku wspólnego po rozwiązaniu spółki. Istotne znaczenie w sprawie miał dowód z opinii biegłego, która pomimo nieudzielenia odpowiedzi na zdane pytanie (z przyczyn wyjaśnionych przez biegłego – brak całości dokumentacji księgowej) - była pomocna dla oceny pozostałego materiału dowodowego oraz ustalenia stanu faktycznego sprawy, bowiem brak informacji o innych zobowiązaniach spółki nie był poparty choćby twierdzeniem strony powodowej, jakie inne niż udokumentowane zobowiązania obciążały spółkę. Taka ocena Sądu I instancji wynika z analizy dokumentacji księgowej znajdującej się w aktach sprawy, z której wynika, że największe zobowiązanie spółki w grudniu 2006 roku dotyczyło wykupu samochodu po leasingu za kwotę 20.334,97 złotych, zaś pozostałe zobowiązania dotyczyły płatności za zakup oleju, opon, odbiór odpadów, opłat za telefony, badania techniczne samochodu, mycia auta, ubezpieczenia pojazdu oraz wahały się od kilkudziesięciu złotych do tysiąca pięciuset złotych. Zasadniczo Sąd Rejonowy uznał za miarodajny dowód z przesłuchania stron, zwłaszcza w zakresie znajdującym potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowego, jakkolwiek miał na względzie istniejący między nimi konflikt oraz ich osobiste zaangażowanie w rozstrzygnięcie w sprawie.

Na tym tle Sąd rejonowy uznał powództwo za niezasadne. Roszczenie pozwu dochodzone było tytułem regresu za spełnione przez powoda świadczenie na poczet podatku VAT za grudzień 2006 roku. Na mocy art. 376 § 1 k.c. jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych. Bezspornym była solidarna odpowiedzialność stron za zobowiązania powstałe w związku z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą na podstawie umowy spółki cywilnej, udziały stron jako (ówczesnych) wspólników spółki cywilnej (...), fakt jej rozwiązania oraz okoliczności przelewu przez powoda z rachunku bankowego - założonego pierwotnie dla spółki – kwoty 68.289,90 złotych złote, jak i fakt, iż wpłata ta była z tytułu zobowiązania wspólników rozwiązanej spółki cywilnej – podatku VAT za grudzień 2006 roku. Spór koncentrował się wokół podniesionego przez pozwanego zarzutu bezzasadności roszczenia pozwu z uwagi na fakt, że pozostały niepodzielony majątek wspólny wspólników spółki cywilnej z daty jej rozwiązania w postaci środków pieniężnych i wierzytelności przewyższał zobowiązanie podatkowe, którego zapłaty połowy domaga się powód.

Strona powodowa wskazała natomiast, że pomiędzy byłymi już wspólnikami doszło do całkowitego rozliczenia wzajemnych roszczeń z tytułu rozwiązania przedmiotowej umowy spółki cywilnej poza rozliczeniem należności za podatek VAT. Twierdzenie o całkowitym rozliczeniu wspólników strona powodowa wywodziła z podpisania przez pozwanego arkusza spisu z natury jako dokumentu remanentu końcowego, bez którego niemożliwe byłoby zamknięcie i wyrejestrowanie spółki cywilnej jako podatnika VAT, jeżeli byłby jakkolwiek inny wspólny majątek. Dodatkowo wskazała, że w oświadczeniu z 18 stycznia 2007 roku pozwany zrzekł się środków pieniężnych znajdujących się na rachunku bankowym. Powyższe według twierdzeń strony powodowej świadczyło o uprzednim – przed podpisaniem arkusza spisu z natury – rozliczeniu przez strony majątku wspólnego „na zero”. Podstawowe znaczenie miała zatem ocena powołanych dokumentów, których autentyczność pochodzenia oraz zasadniczo treść nie była kwestionowana. Spór dotyczył wniosków stron z tych dowodów. Dokonując oceny powołanych dokumentów Sąd

doszedł do przekonania, iż dowodzą one wyłącznie tego co wynika z ich treści. Arkusz spisu z 9 stycznia 2007 roku wskazuje na sporządzenie i podpisanie przez strony zestawienia pozostałych po rozwiązaniu spółki ruchomości - ujętych w 25 pozycjach, których wartość w tym arkuszu określono na kwotę 4.854,35 złotych. Na marginesie zauważyć należy, iż wśród tych ruchomości wskazano zestaw komputerowy oraz programy komputerowe Subiekt i Rachmistrz o wartości 2.900 złotych. Dokonując oceny tego dokumentu Sąd brał pod uwagę bezsporne twierdzenia stron o bezwartościowości ujętych w tym arkuszu ruchomości wspólnych oraz o ich późniejszej utylizacji, co uzasadniało niewątpliwie opinię biegłego o „zerowej” wartości tych ruchomości. W konsekwencji Sąd uznał, iż powołany dokument dowodzi jedynie sporządzenia zestawienia ruchomości, które ze względu na brak wartości nie były nawet przedmiotem rzeczywistego podziału, lecz pozostały w miejscu dotychczas prowadzonej w formie spółki cywilnej działalności, kontynuowanej przez M. W., który później – jak wynika z zeznań powoda - zdecydował o ich utylizacji. Z kolei oświadczenie pozwanego z 18 stycznia 2007 roku dowodzi tego, że pozwany wyraził zgodę, aby rachunek bankowy założony i prowadzony dla spółki został przejęty przez powoda do prowadzonej przez niego indywidualnie działalności gospodarczej Protektor (...) M. W., a nadto, że pozwany zrzekł się wszelkich praw do wymienionego rachunku, jak również środków pieniężnych, które znajdowały się na tym rachunku (na dzień 18 stycznia 2007 roku 17.802,18 złote) i które będą w przyszłości służyć na ten rachunek. Powyższa ocena powołanych dokumentów została dokonana w kontekście pozostałego materiału dowodowego, w tym w szczególności faktur, wydruków rachunków bankowych i pozostałej dokumentacji księgowej, przy analizie których pomocna była opinia biegłego. Biegły – po przeanalizowaniu dokumentacji – potwierdził w swojej opinii samodzielnie prowadzenie przez powoda w listopadzie i grudniu 2006 roku działalności spółki (...), a nadto ustalił wielkość osiągniętych przez spółkę przychodów z działalności operacyjnej (usług wulkanizacyjnych i sprzedaży akcesoriów samochodowych), w tym strukturę tych przychodów ze względu na formę płatności, z której wynikało, że do kasy spółki wpłynęły w gotówce w listopadzie 2006 roku kwota 202.532,42 złote brutto, zaś w grudniu 2006 roku kwota 202.407,75 złote brutto. Opinia biegłego w tym zakresie nie była negowana. Jednocześnie na podstawie faktur znajdujących się na kartach 63-68 i k. 83-87 akt sprawy biegły opiniował, że 30 grudnia 2006 roku doszło do przeniesienia majątku wspólnego (...) spółki (...) na rzecz powoda do zarejestrowanej przez niego - w grudniu 2006 roku - działalności gospodarczej pod firmą (...) o łącznej wartości 205.337,07 złotych brutto (odpowiednio 168.309,37 złotych netto). Powyższe oznacza, że w świetle bezspornego faktu braku wartości pozostałych w spółce ruchomości ujawnionych w arkuszu spisu z natury powołane faktury dokumentowały wartość praktycznie całego wspólnego majątku ruchomego, który faktycznie i formalnie został przejęty przez powoda do jego indywidualnej działalności gospodarczej. Biegły wyliczył także wartość podatku VAT z powołanych faktur przenoszących ruchomości z majątku wspólnego stron do majątku powoda na 37.027,50 złotych, wskazując, że z obowiązkiem podatkowym spółki zapłaty tej części podatku VAT skorelowane było uprawnienie powoda do odliczenia tej kwoty jako podatku naliczonego w ramach indywidualnie prowadzonej działalności gospodarczej. W świetle powyższego biegły konkludował, że do rozliczenia między wspólnikami kwoty wykazanej do zapłaty w deklaracji VAT – 7 za grudzień 2006 roku pozostałaby kwota 31.105 złotych jako różnica 68.289,90 złotych i 37.027,50 złotych. Sąd podzielił ten wniosek opinii biegłego, albowiem na wysokość podatku VAT za grudzień 2006 roku (68.289,90 złotych) poza wartością podatku VAT wynikającą z normalnej sprzedaży towarów i usług przez spółkę składała się bezspornie wartość podatku VAT z powołanych faktur przenoszących ruchomości z majątku wspólnego stron do majątku powoda (37.027,50 złotych). Powyższe znajduje potwierdzenie w zestawieniu wysokości należnego podatku VAT spółki: 15.318 złotych za listopad 2006 roku oraz 68.289,90 złotych za grudzień 2006 roku, przy wartościach przychodów z działalności operacyjnej spółki w listopadzie 2006 roku - 272.827,21 złotych brutto oraz w grudniu 2006 roku - 206.138,36 złotych brutto. Dodatkowo omawiany wniosek biegłego uzasadnia treść art. 86 ust. 1 ustawy z 24 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (t.j.Dz.U. z 2011r., Nr 177, poz. 1054 ze zmianami).

Sąd uznał również za uzasadnioną ogólną konkluzję biegłego, że w spółce były środki na pokrycie należnego podatku VAT z tytułu samej działalności operacyjnej prowadzonej w grudniu 2006 roku, co wynika z już samych transakcji rozliczonych gotówką na kwotę 202.407,75 złotych, których posiadaczem był powód jako faktycznie samodzielnie prowadzący w grudniu działalność spółki (...). Dodatkowo faktury dokumentujące przeniesienie majątku trwałego i zapasów magazynowanych również zostały wystawione z określeniem formy płatności – gotówka. Fakt podpisu pozwanego na dwunastu fakturach znajdujących się na kartach 63-68 dowodzi, że przeniesienie majątku trwałego

o łącznej wartości 66.499,37 złotych netto (odpowiednio 81.128,63 złotych brutto), w tym dwóch samochodów, nastąpiło za wiedzą i zgodą pozwanego, przy czym tylko na trzech z 12 faktur (nr (...)) o łącznej wartości 22.200 złotych netto (odpowiednio 27.084 złote brutto) widniała adnotacja „zapłacone po 1/2 każdemu wspólnikowi”. Powyższe adnotacje w ocenie Sądu świadczą o rozliczeniu między stronami wartości ruchomości z tych trzech faktur z adnotacjami. Ponadto o ile na podstawie podpisów pozwanego na pozostałych dziewięciu fakturach z kart 64-68 można by wnioskować o ich rozliczeniu między stronami, to nie można tego stwierdzić w przypadku faktury VAT nr (...) z dnia 30 grudnia 2006 roku dokumentującej sprzedaż zapasów magazynowanych o łącznej wartości 124.208,44 złotych brutto (odpowiednio 101.810,20 złotych netto). Faktura ta została jedynie podpisana przez powoda, i to zarówno jako osobę upoważnioną do wystawienia faktury VAT, jak i jako osobę upoważnioną do otrzymania faktury VAT. Należność z tej faktury - pomimo zapisu o płatności gotówką - nie została uiszczona do kasy lub na rachunek bankowy. Powyższe wynika zarówno z bezspornego stanu na rachunku bankowym spółki (na dzień 31 grudnia 2006 roku 3.259,91 złotych), jak i z ocenionych za miarodajne zeznań pozwanego, który stanowczo zeznał, że w kasie spółki nie było pieniędzy. Za wiarygodnością tychże zeznań pozwanego przemawia fakt, iż powód nawet nie twierdził, że pieniądze w kasie były przedmiotem rozliczeń stron, tylko ogólnikowo zeznał, że majątek wspólny rozliczyli przed rozwiązaniem spółki. Dodatkowo analiza okoliczności sprawy prowadzi do wniosku o wiarygodności zeznań pozwanego co do ustaleń stron, iż to powód przejmujący faktycznie majątek wspólnie prowadzonej na podstawie umowy spółki działalności zobowiązał się do zapłaty zobowiązań spółki.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł na treści art. 98 § 1 k.p.c., w myśl którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie pozwany poniósł koszty procesu w kwocie 3.117 złotych, na które składały się:

- 2.400 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem – zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348);
- 17 złotych tytułem opłaty skarbowej zgodnie z art.1 ust.1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2002 roku o opłacie skarbowej (tekst jednolity Dz.U. z 2006, Nr 225, poz. 1635 ze zmianami).
- 700 złotych uiszczonej zaliczki na koszty opinii.

Ponadto wobec faktu, iż koszt opinii biegłego przekroczył uiszczona kwotę zaliczki, Sąd nakazał ściągnąć od powoda kwotę 1.409,81 złotych wydatkowaną tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa.

W apelacji od tego wyroku powód wnosił o Od powyższego wyroku apelację wniósł o jego zmianę w całości i uwzględnienie powództwa poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 34.067,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 stycznia 2007 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w razie stwierdzenia, iż nie doszło do rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy, zarzucając :

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego tj. sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, z pominięciem jego istotnej części i naruszeniem zasad logicznego rozumowania, a w szczególności polegającą na :

a/ przyznaniu mocy dowodowej i uznaniu za wiarygodny dowód w postaci zeznań pozwanego w zakresie w jakim wskazuje on, iż środki pieniężne w kasie nie były przedmiotem podziału w czasie rozwiązywania umowy spółki cywilnej (...), podczas gdy zarówno z zeznań powoda, jak też z zebranego w sprawie materiału dowodowego tj. uchwały wspólników spółki cywilnej (...) z dnia 30.12.2006 r. arkusza spisu z natury z dnia 9 stycznia 2006 r. oraz oświadczenia

pozwanego z dnia 18 stycznia 2007 r. wynika, że strony przez sporządzenie tych dokumentów rozliczyły się z całego majątku spółki cywilnej (w tym również z gotówki) oraz że w kwestii odpowiedzialności za zobowiązania spółki po jej rozwiązaniu wspólnicy nie poczynili żadnych ustaleń, a w szczególności takich że to powód miałby regulować zobowiązania rozwiązanej spółki.

b/ uznaniu przez Sąd I instancji, że dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i przedsiębiorstw miał istotne znaczenie w sprawie i był pomocny dla oceny pozostałego materiału dowodowego oraz ustalenia stanu faktycznego sprawy, podczas gdy biegły w przedmiotowej opinii nie udzielił odpowiedzi na zadane pytania, przedmiotowa opinia nie jest oparta na stosownych dokumentach źródłowych, gdyż w przedmiotowej sprawie niemożliwe jest odtworzenie pełnej dokumentacji księgowej spółki cywilnej, w związku z tym opinia zawiera jedynie hipotetyczne wnioski i dywagacje biegłego, które zostały oparte na niekompletnej dokumentacji księgowej -przedstawionej wybiórczo, według własnego uznania przez pozwanego i opinia biegłego nie powinna być dowodem w sprawie

c/ uznaniu przez Sąd, że dowód z dokumentu, tj. spis z natury dowodzi jedynie sporządzenia zestawienia ruchomości, które ze względu na brak wartości nie były nawet przedmiotem rzeczywistego podziału pomiędzy stronami, natomiast według Sądu to faktury dokumentowały wartość całego wspólnego majątku ruchomego, który w ocenie Sądu Rejonowego został faktycznie i formalnie przejęty przez powoda, podczas gdy ww. spis z natury - sporządzony i podpisany przez obie strony dokument stanowiący remanent końcowy stanowi jedyny wiarygodny dowód posiadanego majątku na dzień rozwiązania spółki, potwierdzony podpisem obu stron postępowania i złożony do Urzędu Skarbowego, a powołane faktury stanowią wybiórczą i fragmentaryczną dokumentację księgową przedstawioną przez pozwanego i jako takie nie mogą być uznane za wiarygodny dowód na okoliczność wartości majątku wspólnego stron w chwili rozwiązania spółki;

d/ przez błędne uznanie za ustalony fakt, że w dacie rozwiązania spółki cywilnej istniał niepodzielony majątek wspólny wspólników spółki cywilnej w postaci środków pieniężnych i wierzytelności oraz że ten niepodzielony majątek przewyższał zobowiązanie podatkowe, którego zapłaty połowy domagał się powód, podczas gdy fakty te nie zostały dostatecznie potwierdzone zebraniem materiałem dowodowym i których wątpliwości nie rozwiął powołany biegły, który sam stwierdził w swojej opinii, że nie można ustalić, jak rzeczywiście rozliczyli się wspólnicy, co również potwierdził Sąd, stwierdzając w zaskarżonym orzeczeniu, że opinia biegłego nie udzieliła odpowiedzi na postawiona tezę dowodową.

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie odniesienie się w uzasadnieniu wyroku przez Sąd do całości zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności do wskazania dlaczego pominął w ocenie materiału dowodowego, dowodu z dokumentu - złożonej przez powoda do urzędu skarbowego deklaracji podatkowej - Informacja o wysokości dochodu (straty) w pozarolniczej działalności gospodarczej w roku podatkowym 2006 PIT-B, a w konsekwencji uznał, że w spółce były środki na pokrycie należnego podatku VAT z tytułu samej działalności prowadzonej w grudniu 2006 r., podczas gdy z przedmiotowej deklaracji jednoznacznie wynika, że twierdzenia pozwanego o znacznych środkach pieniężnych za miesiące listopad i grudzień 2006 r. są całkowicie bezpodstawne i spółka nie dysponowała środkami wystarczającymi na pokrycie przedmiotowego zobowiązania podatkowego;

3. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. przez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego w postaci uchwały wspólników spółki cywilnej (...) z dnia 30.12.2006 r., arkusza spisu z natury z dnia 9 stycznia 2006 r. oraz oświadczenia pozwanego z dnia 18 stycznia 2007 r. z pominięciem reguł interpretacyjnych wynikających z art. 65 k.c., skutkiem czego sąd błędnie ustalił, że powód prowadząc dalszą jednoosobową działalność gospodarczą zobowiązał się do zapłaty zobowiązań podatkowych rozwiązanej spółki cywilnej, podczas gdy stosując reguły z art. 65 k.c. Sąd winien przyjąć na podstawie: uchwały wspólników spółki cywilnej (...) z dnia 30.12.2006 r., arkusza spisu z natury z dnia 9 stycznia 2006 r. oraz oświadczenia pozwanego z dnia 18 stycznia 2007 r., że w momencie rozwiązania spółki cywilnej wspólnicy nie poczynili jakichkolwiek ustaleń co do późniejszej odpowiedzialności za zobowiązania rozwiązanej spółki i tym samym na podstawie ww. wskazanego materiału dowodowego Sąd powinien przyjąć, że do zapłaty podatku VAT za miesiąc grudzień 2006 r., w którym wspólnicy prowadzili jeszcze razem działalność gospodarczą, zobowiązani byli obaj wspólnicy solidarnie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja, w świetle podnoszonych w niej zarzutów, nie prowadziła do uwzględnienia sformułowanych w niej wniosków.

W tym miejscu należy wskazać, że prawidłowe są ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz dokonana przez ten Sąd ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego, a Sąd Okręgowy w całości te ustalenia faktyczne i ocenę dowodów podziela. Sąd Okręgowy podziela również dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę prawną ustalonych okoliczności faktycznych.

Na wstępie należy zwrócić uwagę dotycząca instytucji solidarności wspólników spółki cywilnej i związanej z nią zagadnieniem regresu w stosunku pomiędzy wspólnikami spółki cywilnej, która to kwestia nie została wprost wskazana w uzasadnieniu Sądu Rejonowego, jednakże stanowiła kanwę zaskarżonego rozstrzygnięcia. W swoich wywodach Sąd Rejonowy analizując instytucję regresu, prawidłowo wskazał treść art. 376 § 1 kpc zgodnie z którym jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych. W powyższych rozważaniach Sądu Rejonowego, powołać się należało również na treść art. 864 kpc którego dyspozycja stanowi, że za zobowiązania spółki wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie. Bezspornym w niniejszej sprawie była okoliczność istnienia zobowiązania solidarnego leżącego po stronie spółki cywilnej pod firmą (...). Wspólność majątkowa wspólników spółki cywilnej ma charakter współwłasności łącznej. Z tego tytułu substancja majątkowa spółki stanowi źródło rozliczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej w tej formie i stąd przede wszystkim należy poszukiwać spełnienia zobowiązań w tym zobowiązań podatkowych. W realiach niniejszej sprawy roszczenie regresowe powoda względem pozwanego byłoby uzasadnione w sytuacji, gdyby B. S. oraz M. W. podzieliliby całość majątku a następnie powód dokonał zapłaty zaległego podatku VAT z własnego majątku. Natomiast, jak wynika z ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy, w istocie pozostał majątek niepodzielony pomiędzy wspólnikami. Powód zobowiązując się do uregulowania należności likwidowanej spółki, w rzeczywistości dokonał zapłaty należności podatkowej z pozostałego niepodzielonego majątku. W związku z tym spełniając zobowiązanie z majątku wspólnego wspólników, nie przysługiwało mu względem pozwanego roszczenie regresowe o zwrot połowy zapłaconej kwoty.

Odnosząc się do pierwszego z podniesionych przez skarżącego zarzutów, Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska skarżącego co do naruszenia art. 233 § 1 kpc Wbrew zarzutom pozwanego, Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy wskazanego przepisu.

Dyspozycja art. 233 § 1 kpc nakazuje, aby Sąd oceniał wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania – na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jak zgodnie przyjmuje orzecznictwo i doktryna, o naruszeniu tego przepisu można zasadnie mówić tylko wtedy, gdy ustalony stan faktyczny nie jest możliwy do wywiedzenia w oparciu o przedstawione przez sąd dowody, a także wówczas, gdy sąd bezzasadnie pomija pewne dowody, opierając się przy dokonywaniu ustaleń faktycznych jedynie na części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Błąd w ustaleniach faktycznych następuje, gdy zachodzi dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do której dochodzi sąd na skutek przeinaczenia dowodu oraz wszelkich wypadków wadliwości wynikających z naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 grudnia 2014 r. I ACa 704/14). Przy czym, nawet w takiej sytuacji, skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc będzie możliwe tylko wtedy, gdy prawidłowa ocena wszystkich dowodów prowadziłaby do ustaleń faktycznych mających wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia.

W rozwinięciu powyższego zarzutu powód wskazał, że obraza art. 233 § 1 kpc polegała na: przyznaniu mocy dowodowej i przyznaniu waloru wiarygodności dowodu w postaci zeznań pozwanego w zakresie dotyczącym braku podziału środków w kasie spółki w chwili jej rozwiązania, uznanie opinii biegłego z zakresu rachunkowości i przedsiębiorstw za istotną w realiach sprawy, uznanie dowodu z dokumentu w postaci spisu z natury za dowodzący jedynie zestawienia ruchomości a także błędne uznanie za ustalony fakt, że w dacie istnienia spółki istniał niepodzielony majątek wspólny

wspólników spółki cywilnej w postaci środków dowodowych. Odnosząc się do powyższego stwierdzić należy, że nie jest prawdą jak twierdzi skarżący, iż przyznanie mocy dowodowej zeznaniom pozwanego stanowiło naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Przeciwnie do twierdzeń powoda, słusznie zostały one uznane za wiarygodne i stanowiły jeden z kluczowych dowodów ustaleniu stanu faktycznego. Nadto trudnym jest do przyjęcia, by, skoro w świetle zeznań powoda strony miały rozliczyć pomiędzy sobą całość działalności spółki, nie ujęły tam również kwestii zobowiązań, w tym zwłaszcza tak oczywistej jak podatek VAT, zatem wiarygodnie brzmią twierdzenia pozwanego, że nie zostały poddane takiemu rozliczeniu wszystkie należności związane z tą działalnością. Uznając ich wiarygodność i moc dowodową Sąd Rejonowy trafnie poparł się na prawidłowo ocenionej opinii biegłego oraz dowodach z dokumentów, które skarżący również podważał. Niesłusznie w kontekście naruszenia art. 233 § 1 kpc, skarżący podnosił przyznanie mocy dowodowej opinii biegłego. Opinia ta we wskazanym zakresie, nie nosiła znamion nieprawidłowości. Ponadto wbrew zarzutom skarżącego zawartych w uzasadnieniu apelacji, Sąd I instancji wprost wskazał, iż odmowa odpowiedzi na pytanie przez biegłego była uzasadniona brakami w dokumentacji księgowej. W tym kontekście przywołać należy z art. 6 kc który stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powód jako osoba de facto przejmująca uregulowanie spraw likwidowanej spółki, wywodząc swoich twierdzeń mógł taką dokumentację dołączyć aby umożliwić biegłemu zapoznania się z jej całością co w konsekwencji umożliwiłoby odpowiedź na pytania strony. Gołosłowne pozostawało twierdzenie zatem powoda zarzucające opinii brak wszechstronności i oparcie się wyłącznie na materiałach dostarczonych przez pozwanego skoro dokonując likwidacji dokumentacji księgowej, na co powoływała się apelacja, powód sam pozbawił się dowodów mogących doprowadzić do odmiennych wniosków. Trudno zatem w tej sytuacji czynić zarzut z tego, że jedyną możliwością było oparcie się na dokumentach, które dostarczył pozwany, jeśli powód nie przejawiał inicjatywy dowodowej.

Ponadto przy ocenie pozostałych dowodów zaskarżanych przez powoda nie sposób spostrzec uchybień w stosowaniu art. 233 § 1 kpc. W oparciu o zaskarżane dowody oraz o pozostałe stanowiące podstawę ustaleń Sądu Rejonowego dokonał trafnych ustaleń, iż w chwili rozwiązania spółki cywilnej znajdował się w niej majątek niepodzielony.

Powyższe wskazuje, że Sąd w pełni przeanalizował zebrany w sprawie materiał dowodowy i wyciągnął z niego słuszne wnioski. Niezrozumiałe jest w tych okolicznościach podważanie w zasadzie całokształtu postępowania dowodowego podczas gdy Sąd I instancji w sposób dokładny, logiczny i zgodny z prawem przeprowadził postępowanie dowodowe. Tak szeroko sformułowany zarzut wskazuje wyłącznie na całościowe niezadowolenie z rozstrzygnięcia oraz bezpodstawną próbę jego zmiany. Powód skarżąc powyższy wyrok niewątpliwie dążył jedynie do modyfikacji zaskarżonego rozstrzygnięcia na swoją korzyść. Wobec powyższego w ocenie Sądu Okręgowego powyższe ustalenia zostały dokonane prawidłowo w granicach swobodnej oceny dowodów zgodnie z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, stąd też ustalenia Sądu Rejonowego należało uznać za prawidłowe.

W apelacji pozwany zarzucił także zaskarżonemu wyrokowi naruszenie dyspozycji art. 328 § 2 kpc poprzez nie odniesienie się w uzasadnieniu wyroku przez Sąd do całości zgromadzonego materiału dowodowego, poprzez pominięcie w jego ocenie dowodu z dokumentu w postaci informacji o wysokości dochodu (straty) w pozarolniczej działalności gospodarczej w konsekwencji uznając, że w spółce znajdowały się środki pieniężne na pokrycie należnego podatku VAT z tytułu samej działalności gospodarczej w grudniu 2006 r. Idąc tokiem ustalonej linii orzeczniczej odnośnie powyższego przepisu, zarzut może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych przypadkach. Dotyczy to sytuacji w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. O skutecznym jego zaskarżeniu można mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015 roku, V CSK 671/14, por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 sierpnia 2015r., I ACa 199/15; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2 czerwca 2015 r., I ACa 388/15).

Powyższy zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd Okręgowy analizując uzasadnienie Sądu I instancji uznał podniesioną przez niego argumentację za prawidłową. Zrekonstruowany stan faktyczny, ponadto dowody na podstawie których dokonał powyższych ustaleń oraz płynące z tego wnioski zostały sporządzone w sposób prawidłowy.



W odniesieniu do podniesionej w apelacji analizy przedłożonej przez powoda deklaracji podatkowej tj. informacji o wysokości dochodu (straty) w pozarolniczej działalności gospodarczej w roku podatkowym 2006 PIT-B, uznać należy zarzut za bezpodstawny. Wskazana w uzasadnieniu Sądu Rejonowego analiza dowodu jednoznacznie wskazała, że spółka we wskazanym roku podatkowym uzyskała dochód a nie jak twierdzi apelujący stratę. W przedmiotowym uzasadnieniu Sąd I instancji należycie w sposób prawidłowy wyjaśnił swoje rozstrzygnięcie. Ponadto Sąd Okręgowy podziela w tym względzie stanowisko pozwanego poparte orzecznictwem, zgodnie z którym naruszenie przepisu art. 328 § 2 kpc może być ocenione jako mogące mieć wpływ na wynik sprawy w sytuacjach wyjątkowych jak sytuacja gdy braki w poczynionych ustaleniach faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACa 10/12, por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 lipca 2015 r. sygn. akt AUa 2121/14).

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy nie dopatrywał się naruszenia wskazanego przepisu a zarzut stanowi w istocie subiektywną opinię skarżącego na temat ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy. Sąd też w okolicznościach rozpatrywanej sprawy - ten zarzut nie jest uzasadniony, a sporządzone przez Sąd Rejonowy uzasadnienie spełnia wszelkie kryteria określone w art. 328 § 2 k.p.c. Sąd wskazał bowiem dowody na podstawie których ustalił stan faktyczny oraz przyczyny, dla których nie dał określonym dowodom wiary.

Ostatni ze sformułowanych zarzutów powoda dotyczył naruszenia art. 233 § 1 kpc w zw. art. 65 § 1 kc polegający na błędnej ocenie materiału dowodowego w postaci uchwały wspólników spółki cywilnej z dnia 30 grudnia 2006, arkusza spisu z natury z dnia 9 stycznia 2006 roku a także oświadczenia pozwanego z dnia 18 stycznia 2007 roku. Nie powielając powyższych rozważań dotyczących art. 233 § 1 kpc, poczynić należy kilka uwag natury teoretycznej względem wykładni art. 65 kc. Wskazany przepis w § 1 stanowi, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, natomiast zgodnie z § 2 w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Treść art. 65 kc wprawdzie oznacza, że argumenty językowe (gramatyczne) mają znaczenie drugorzędne i ustępują argumentom odnoszącym się do woli stron, ich zamiaru i celu. Mimo to prawidłowa, pełna i wszechstronna wykładnia umowy nie może pomijać treści zwerbalizowanej na piśmie, bowiem napisane sformułowania i pojęcia, a także sama semantyka i struktura aktu umowy są jednym z istotnych wykładników woli stron, pozwalają ją poznać i ocenić. Jeśli jednak tekst umowy jest jasny, nie jest konieczne usunięcie wątpliwości przy zastosowaniu obowiązujących zasad wykładni umowy według reguł przewidzianych w art. 65 § 2 kc. Wskazać należy, że § 2 komentowanego artykułu, którego redakcja wskazuje na zastosowanie w odniesieniu do umowy, ma również znaczenie także dla innych oświadczeń woli. Także bowiem w przypadku wykładni takich czynności nie bez znaczenia pozostaje ustalenie zamiaru składającego oświadczenie woli i przyświecającego mu przy tym celu (por. W. Robaczyński (w:) P. Księżak [i in.], Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna, Lex 2014, M. Piekarski (w:) F. Błahuta [i in.], Kodeks cywilny. Komentarz. t. 1, s. 185; por. M. Safjan (w:) Kodeks cywilny. Komentarz., red. K. Pietrzykowski, t. 1, 2005, s. 298 i wskazane tam orzecznictwo).

W ocenie Sądu Okręgowego wysunięcie wniosków z powyższych dokumentów w oparciu o wskazane przepisy zostało przeprowadzone przez Sąd Rejonowy prawidłowo. Nie powielając powyższych ustaleń Sądu Okręgowego wskazać należy, iż z treści uzasadnienia wynika, iż Sąd Rejonowy przy dokonaniu oceny powołanych dokumentów doszedł do przekonania, że dowodzą one wyłącznie tego co wynika z ich treści, nie wychodząc po za granice prawidłowego rozumowania. Wnioski te oparte zostały wcześniejszą analizą materiału dowodowego- o czym była już mowa powyżej- oraz wskazują na prawidłowość działania Sądu I instancji oraz zgodne z zasadami logicznego rozumowania stosowanie dyspozycji przepisu art. 65 kc. Przyjęcie interpretacji wskazanej przez skarżącego w istocie stanowiłoby naruszenie wskazanego przepisu. Konsekwencją nieuwzględniania powyższego zarzutu strony powodowej w zakresie obrazu przepisów prawa procesowego jest również uznanie za chybione odpowiednio zarzutu naruszenia przepisu prawa materialnego - art. 65 § 1 kc oraz w zw. z tym przepisem art. 233 § 1 kpc zwłaszcza, że ocena powyższej regulacji stanowiła podstawę trafnych ustaleń Sądu Rejonowego.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego, zważywszy na jego wynik, orzekł w oparciu o art. 98 § 1 kpc, zaś należność z tego tytułu objęła, w myśl art. 98§3 kpc w zw. z art.99 kpc, wynagrodzenie radcy prawnego (§13 ust.1 pkt 1 w zw. z §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych..., znajdującego zastosowanie w sprawie zgodnie z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku o opłatach za czynności radców prawnych).).

SSR del. do SO A. C. SSO P. G. SSO W.L. T.